

Agata Przylepa-Lewak

Hipoteza trójstopniowego działania prawa Adama Podgóreckiego i jej współczesne aspekty jako model społecznego działania prawa

Studia Iuridica Lublinensia 16, 253-278

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AGATA PRZYLEPA-LEWAK

Hipoteza trójstopniowego działania prawa Adama Podgóreckiego i jej współczesne aspekty jako model społecznego działania prawa

The Hypothesis of Three-Stage Working of Law Created by Adam Podgórecki and Its Present-Day Aspects as the Model of the Social Working of Law

Adam Podgórecki stał na stanowisku, iż aby wyjaśnić istotę samego prawa należałoby, poprzez obserwację cząstkowych objawów oddziaływania prawa, starać się zbudować twierdzenia bardziej ogólne, dotyczące jego działania. Twierdził, iż prawnik powinien wyjść poza wnikanie w znaczenie takich terminów, jak: prawo, obowiązywanie czy norma i zająć się również analizą wzajemnego oddziaływania pomiędzy prawem a życiem społecznym.¹ Prawo jest tworzone z zamiarem wywoływania określonych skutków społecznych i nie można być biernym wobec tego, jakie są efekty norm prawnych, jak również na to, jak prawo działa w sferze realnej.²

Zdaniem Adama Podgóreckiego, ustawodawca z jednej strony wkłada wiele trudu w przygotowanie aktu normatywnego, a z drugiej nie interesuje się jego skutecznością. Nauka prawa zajmuje się głównie genezą prawa, jego źródłami i interpretacją, a nie rolą, jaką to prawo pełni w społeczeństwie. Prawnik żyje w świecie przepisów prawnych, a nie widzi rzeczywistości społecznej, do której owe przepisy powinny się odnosić.³

Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, podjęcie decyzji o przygotowaniu projektu ustawy poprzedzane jest m.in. wyznaczeniem i opisaniem stanu stosunków społecznych w dziedzinie wymagającej interwencji organów władzy publicznej oraz wskazaniem pożądanych kierunków ich zmiany i określeniem przewidywanych skutków społecznych, gospodarczych, organizacyjnych, prawnych

¹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971, s. 398–399.

² A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa, zarys wykładu*, Kraków 2002, s. 98.

³ A. Podgórecki, *op. cit.*, s. 417–418.

i finansowych każdego z rozważanych rozwiązań.⁴ Jednakże obecnie jakość naszego prawa jest przedmiotem powszechnej krytyki, a jedną z przyczyn takiego stanu, należących do błędów techniki legislacyjnej, jest brak solidnych ocen skutków, jakie przyniesie wprowadzenie nowego prawa bądź zmiana prawa istniejącego.⁵

Pomimo iż od 2001 r. wdrażany jest w Polsce system oceny skutków regulacji – OSR⁶, to jednak jak dotąd analiza tych skutków nie przebiega w sposób zadowalający. Najczęściej jest powierzchowna, wręcz tendencyjna, a przyczyn takiego stanu rzeczy doszukuje się między innymi w słabym przygotowaniu rządowych ekspertów do pracy nad takimi analizami bądź w zbyt małej liczbie takich ekspertów w stosunku do ilości projektów pomijanych przez rząd i parlament. Brak fachowej i społecznej refleksji nad nowymi projektami, często brak konsultacji z zainteresowanymi środowiskami nie poprawia też jakości zarządzania państwem i nie wzmacnia demokracji.⁷

Zagadnienie skuteczności jest jednym z najważniejszych problemów w rozważaniach nad działalnością człowieka, a więc problem skuteczności działania prawa będzie również jednym z najważniejszych zagadnień w rozważaniach nad działaniem prawa. Dzieje się tak, że w pewnych warunkach prawo, system prawny, akty prawne, przepisy prawne są akceptowane przez społeczeństwo, a w innych warunkach akceptowane nie są. Niektóre sytuacje wpływają na to, że prawo jest akceptowane w większym stopniu i szanowane, inne z kolei zdecydowanie osłabiają tę akceptację. Poszczególne jednostki czy też grupy społeczne identyfikują swoje zachowanie z zachowaniem wynikającym z ról społecznych, których się od nich oczekuje. Inne jednostki należące do tej samej grupy społecznej czują się nieswojo z narzuconymi im wzorami zachowania.⁸

W związku z próbami uogólnień, które dotyczyły funkcjonowania prawa w jego społecznej rzeczywistości, Adam Podgórecki stworzył w drugiej połowie lat 60. opartą na badaniach empirycznych hipotezę trójstopniowego działania prawa. Następnie w latach 90. Autor podjął próbę dokładniejszego wyjaśnienia owej hipotezy.

Zakładała ona, że prawidłowo wydany przez ustawodawcę abstrakcyjny przepis prawny oddziałuje na zachowanie społeczne poprzez trzy zasadnicze zmienne niezależne. Pierwszą taką zmienną jest treść, znaczenie, jakie danemu przepisowi prawnemu nadaje rodzaj, typ stosunków społeczno-gospodarczych,

⁴ Dz. U. z 2002 r. nr 100, poz. 908.

⁵ A. Kojder, *Ograniczenia skuteczności prawa*, [w:] *Skuteczność prawa*, T. Giaro (red.), Warszawa 2010, s. 43–44.

⁶ J. Osiecka-Chojnacka, *System oceny skutków regulacji w Polsce*, INFOS, Zagadnienia społeczno-gospodarcze nr 2 (26), 24.01.2008, Wyd. Biuro Analiz Sejmowych, ISSN 1896–6659.

⁷ K. Sobczak, *Słaba legislacja bez oceny skutków*, „Rzeczpospolita” z dn. 27.07.2006.

⁸ A. Podgórecki, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962, s. 28.

w ramach których ów przepis jest elementem obowiązującego systemu prawnego. Drugą zmienną niezależną jest rodzaj, typ podkultury, który działa w ramach danego ustroju społeczno-gospodarczego jako łącznik pomiędzy poleceniami normodawcy a społecznymi zachowaniami odbiorcy przepisów prawnych. Trzecią zmienną niezależną, która może rozmaicie modyfikować funkcjonowanie abstrakcyjnego przepisu prawnego, jest – w danym ustroju społeczno-gospodarczym w ramach danej podkultury prawnej – typ osobowości, który jest ostatecznym realizatorem zaleceń danego przepisu. Abstrakcyjny przepis zaczyna więc funkcjonować w momencie, gdy dochodzi do swojego odbiorcy w postaci koniunkcji złożonej z przepisu i trzech metanorm: pierwszej – wywodzącej się z charakteru ustroju społeczno-gospodarczego, drugiej – wywodzącej się z oznaczonej podkultury prawnej i trzeciej – płynącej z osobowości człowieka stojącego przed podjęciem decyzji o prawnym zachowaniu.⁹

Pierwsza zmienna niezależna, mianowicie typ ustroju społeczno-gospodarczego, wiąże się z problematyką wykładni prawa. Przepis prawny funkcjonuje w określonej rzeczywistości społeczno-gospodarczej, która nadaje mu określoną treść.¹⁰ Celem wykładni jest ustalenie, jakie normy prawne są zawarte w obowiązujących przepisach prawnych i co one znaczą. Przez dokonywanie wykładni ustala się właściwe znaczenie normy prawnej, czyli takie, aby można ją było uznać za wypowiedź pracodawcy niebudzącą żadnych wątpliwości.

Z powodu kontrowersji wokół istoty wykładni powstało wiele teorii na jej temat, wśród których można wyróżnić opisowe teorie wykładni i normatywne teorie wykładni. Opisowe teorie obrazują rzeczywisty przebieg wykładni. Formułują twierdzenia, uogólniają praktykę wykładni prawa przez ustalanie, jak przebiegają czynności interpretatora, jakie czynniki mają wpływ na proces wykładni. Teorie normatywne, w przeciwieństwie do opisowych, formułują postulaty, jak proces wykładni powinien przebiegać.¹¹

Wyróżniane są dwie normatywne teorie wykładni: teoria statyczna i teoria dynamiczna. Teoria statyczna postuluje niezmiennność znaczenia przepisów prawnych. Ustawodawca wraz z ustanowieniem przepisu nadaje mu określone znaczenie, które jest traktowane jako jego wola, a wszelkie odejście od „lity prawa” jest naruszeniem prawa.¹² Jak długo przepis formalnie obowiązuje, tak długo obowiązuje jego znaczenie. Z kolei różnemu odczytywaniu znaczenia przepisów prawnych, w zależności od ustroju społeczno-gospodarczego, sprzyja teoria dynamiczna. Znaczenie przepisów prawnych, zgodnie z wykładnią dynamiczną, nie powinno być tylko i wyłącznie związane z wolą dawnego prawodawcy, ponieważ

⁹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 418; idem, *Prestiż prawa*, Warszawa 1966, s. 176.

¹⁰ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 161.

¹¹ G. L. Seidler, H. Groszyk, J. Malarczyk, A. Pieniążek, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2001, s. 168.

¹² J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 150.

mogłoby to prowadzić – wbrew naturalnej dynamice procesów społecznych – do utrwalania stosunków opartych na prawie w ich niegdysiejszej, minionej postaci. Jest ono związane z wolą aktualnego prawodawcy. W momencie zmiany stosunków politycznych i ekonomicznych, w sytuacji przeobrażeń w dziedzinie obyczaju, w sferze kultury prawnej, jak również wyobrażeń moralnych społeczeństwa, w zgodzie z ewolucją, jakiej ulega język, którym posługuje się ustawodawca, należy starym przepisom nadawać nową treść dostosowaną do aktualnych potrzeb.

Należy przyjąć, że ustawodawca chce osiągnąć te cele, które współcześnie, zdaniem interpretatora tekstu prawnego, są najbardziej istotne dla obszaru życia społecznego regulowanego danymi przepisami.¹³ Często zdarza się bowiem, że prawodawcy nie nadążają za zbyt nagłymi i głębokimi transformacjami ustroju, a normy dawnego prawa nie przystają do zmienionej sytuacji.¹⁴ W teorii wykładni dynamicznej norma prawna po jej ustaleniu odrywa się od swojego historycznego ustawodawcy i żyje własnym życiem, obiektywizuje się i dostosowuje do aktualnych potrzeb.¹⁵ Zdaniem J. Wróblewskiego, przykładem stosowania teorii dynamicznej wykładni w Polsce była niejednokrotnie wykładnia norm, które weszły w skład systemu prawa ludowego. Fakt istnienia aktów normatywnych uchwalonych w okresie przedwojennym spowodował, iż każdy organ stosujący prawo badał, czy dawne normy nie zmieniły znaczenia w nowym systemie społeczno-politycznym i ekonomicznym.¹⁶

Zmiany, które mogą w niektórych przypadkach spowodować zmiany ustroju społeczno-gospodarczego, przy równoczesnym braku zmian całych partii uprzednio obowiązującego systemu prawnego, stwarzają, zdaniem autora hipotezy trójstopniowego działania prawa, w pewnej mierze eksperymentalną sytuację, która wyraźnie ujawnia działanie zmiennej niezależnej, jaką jest typ ustroju społeczno-gospodarczego. Jednakże, jeżeli dokonujące się zmiany następują w miarę niepostrzeżenie, może powstać wrażenie, że ustrój społeczno-gospodarczy nie dodaje nic od siebie do samodzielnie funkcjonujących norm prawnych.¹⁷

Przykładem wpływu tej pierwszej zmiennej niezależnej może być, wspomniane przez Adama Podgóreckiego, działanie art. 93 § 2 kodeksu karnego z dnia 15 lipca 1932 r.¹⁸, który stanowił: „Kto usiłuje zmienić przemocą ustrój państwa polskiego, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat dziesięć-

¹³ T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2002, s. 153–154; J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Wrocław 1990, s. 93–94.

¹⁴ K. Kukuryk, *Obowiązki normy prawa stanowionego w czasie*, [w:] *Zmiany społeczne a zmiany w prawie*, L. Leszczyński (red.), Lublin 1999, s. 203.

¹⁵ G. L. Seidler, H. Groszyk, J. Malarczyk, A. Pieniążek, *op. cit.*, s. 169.

¹⁶ J. Wróblewski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Łódź 1984, s. 139.

¹⁷ A. Podgórecki, *Hipoteza trójstopniowego działania prawa*, [w:] A. Kojder, E. Łojko, W. Staśkiewicz, A. Turska, *Elementy socjologii prawa*, t. 2, Warszawa 1990, s. 20.

¹⁸ Dz. U. z 1932 nr 60, poz. 571.

ciu lub dożywocie”. To samo prawo obowiązywało w okresie po drugiej wojnie światowej, w innym już typie ustroju społeczno-gospodarczego. Mamy tu do czynienia z taką samą normą, która funkcjonuje w sposób całkowicie odmienny. W przeszłości cytowany artykuł miał na celu utrzymanie ustroju wtedy istniejącego, natomiast po zmianie warunków społeczno-gospodarczych ten sam przepis jest wymierzony przeciwko ustrojowi, w którym powstał.¹⁹

Zmiana perspektywy ideologicznej powoduje, że identyczne sytuacje są interpretowane przez prawo w odmienny sposób – w gospodarce, jaka panowała w przeszłości w tzw. gospodarce planowej, różnego rodzaju powiązania pomiędzy dyrektorami przedsiębiorstw państwowych były traktowane z ogromną podejrzliwością o korupcję, klikowość i w związku z tym w bardzo surowy sposób tępione. Dla otwartej gospodarki rynkowej podobne sytuacje są interpretowane zupełnie odmiennie, ponieważ akcentuje się wartość harmonijnej kooperacji między ludźmi.²⁰

Wydaje się, iż przykładem na to, jak wpływa zmiana ustroju społeczno-gospodarczego na działanie przepisów prawnych, może być sytuacja, jaka miała miejsce w naszym kraju po 1989 r. Dnia 29 grudnia została uchwalona ustawa nowelizująca²¹ Konstytucję PRL z 22 lipca 1952 r.²² Na mocy noweli grudniowej został skreślony *Wstęp* do Konstytucji lipcowej oraz rozdział pierwszy – *Ustrój polityczny* i rozdział drugi *Ustrój społeczno-gospodarczy*, w miejsce których nowela grudniowa wprowadzała nowe zasady ustroju politycznego i gospodarczego. Rzeczpospolita Polska stała się demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 1). Zasada demokratycznego państwa prawnego ostatecznie znalazła się w art. 2 Konstytucji RP, uchwalonej 2 kwietnia 1997 r.²³ Jej treść jest identyczna jak ta ustalona w grudniu 1989 r., z czego można wnioskować, iż u progu przemian ustrojowych przyjęto trafną formułę przejścia pomiędzy okresem PRL a III Rzeczypospolitą.²⁴

W powszechnych opiniach nowela grudniowa oznaczała odrzucenie dotychczasowej koncepcji państwa i prawa podporządkowanej doktrynie realnego socjalizmu. Nie była to więc tylko kolejna delikatna reforma ustroju państwa polskiego, wprowadzenie tej zasady było raczej symbolem i wyrazem zmieniających się warunków ustrojowych.²⁵

¹⁹ A. Podgórecki, *Prestiż...*, s. 177; idem, *Socjologiczna teoria prawa*, Warszawa 1998, s. 25.

²⁰ K. Frieske, *Socjologia prawa*, Poznań 2001, s. 111–112.

²¹ Dz. U. z 1989 nr 74, poz. 444.

²² Dz. U. z 1952 nr 33, poz. 232.

²³ Dz. U. z 1997 nr 78, poz. 483 z późn. zm.

²⁴ M. Stefaniuk, *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007*, Lublin 2009, s. 154.

²⁵ E. Morawska, *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Toruń 2003, s. 16, 35.

Zachodząca zmiana prawa i zasad jego tworzenia wymusiła przebudowę systemu prawa i wyeliminowanie z niego norm, które naruszałyby wartości państwa prawnego.²⁶ Wśród wymogów państwa prawnego bardzo ważne znaczenie ma zapewnienie spójności systemu prawa, tworzonego na podstawie konstytucji, a przede wszystkim spójności aksjologicznej tego systemu, co nie jest możliwe do natychmiastowego osiągnięcia. Taki stan rzeczy można by było osiągnąć: po pierwsze, poprzez usunięcie przez ustawodawcę z systemu prawa norm niezgodnych z konstytucją, a po drugie, właśnie poprzez odpowiednią wykładnię przepisów prawnych, to znaczy wykładnię zgodną z zasadami wyrażonymi w konstytucji lub powszechnie uznanymi za niesporne z zasadami prawa danego systemu.²⁷ W pierwszym etapie przemian, jakie zachodziły w Polsce, nie nastąpiło uchylene wszystkich obowiązujących aktów normatywnych, lecz przyjęto, iż obowiązujące prawo będzie dostosowywane do nowych warunków ustrojowych poprzez jego interpretację.²⁸

Największą rolę – spośród organów stosujących konstytucję – w konkretyzowaniu treści klauzuli państwa prawnego spełnił Trybunał Konstytucyjny. Zasada ta bowiem stanowiła najczęściej powoływaną przez Trybunał Konstytucyjny podstawę kontroli konstytucyjności aktów normatywnych.²⁹

Trybunał Konstytucyjny mógł albo całkowicie zignorować większość nadal obowiązujących przepisów konstytucyjnych, albo odnaleźć instrumenty prawne pozwalające na ich reformulację.³⁰ W swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny posługiwał się przede wszystkim metodą, przez którą ustalał znaczenie przepisów konstytucyjnych, biorąc pod uwagę nie tylko normy zapisane w tekście w sposób wyraźny, ale również ich kontekst funkcjonalny w określonych stosunkach społeczno-politycznych, a przede wszystkim panujący w społeczeństwie system wartości.³¹ Ważne jest, że Trybunał Konstytucyjny różnicował poszczególne przepisy Konstytucji RP ze względu na czas powstania, mianowicie istotne było, czy powstały one przed, czy po 1989 r. Zgodnie z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego z 13 czerwca 1994 r., uchylone przepisy konstytucyjne sprzed daty noweli grudniowej wprawdzie obowiązywały, ale to

²⁶ E. Kustra, *Normatywny wzór prawodawstwa ukształtowany w okresie transformacji*, [w:] *Przemiany polskiego prawa (1989–1999)*, E. Kustra (red.), Toruń 2001, s. 15.

²⁷ E. Morawska, *op. cit.*, s. 126.

²⁸ M. Zirk-Sadowski, *Instytucjonalny i kulturowy wymiar integracji prawnej*, [w:] *Zmiany społeczne a zmiany...*, s. 40; M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 156.

²⁹ E. Morawska, *op. cit.*, s. 16.

³⁰ L. Garlicki, *Materiałna interpretacja klauzuli demokratycznego państwa prawnego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, [w:] *Zasada demokratycznego państwa prawnego w Konstytucji RP*, S. Wronkowska (red.), Warszawa 2006, s. 124.

³¹ K. Działocha, *Trybunał Konstytucyjny wobec zmiany Konstytucji*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 4, s. 8; E. Morawska, *op. cit.*, s. 49.

nie znaczyło, że zachowanie ich mocy było zgodne również z intencją oraz wolą ustawodawcy z 1952 r.³²

Przykładem nadawania odmiennego niż przewidywał poprzedni ustawodawca znaczenia przepisowi, może być chociażby orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 28 stycznia 1991 r., w którym wskazano, iż wola ustawodawcy z 1952 r. nie jest wolą współczesnego ustawodawcy i miejsce immunitetu poselskiego należy rozpatrywać na tle filozofii leżącej u podstaw zmian w Konstytucji dokonanych w 1989 r., a zwłaszcza jej art. 1.³³

Wolą twórcy omawianej hipotezy trójstopniowego działania prawa nie było jednakże mnożenie poszczególnych przykładów, jak zmieniające się sytuacje społeczno-gospodarcze modyfikują (adaptując i dopasowując) treść przepisu prawnego, lecz wykazanie, że zagadnienie to sprowadza się do refleksji ogólnej, że ta sama norma prawna w odmiennych okolicznościach ustrojowych może działać w różny sposób. Może mianowicie działać: tak samo, w sposób zupełnie odmienny, może pomimo tego, że dalej obowiązuje, nie działać wcale lub też działać w sposób częściowo zmieniony.³⁴

Autor hipotezy trójstopniowego działania prawa zwrócił również uwagę na to, że zdecydowanie trudniej w momencie zmiany ustroju społeczno-gospodarczego zmienić zasadę prawną aniżeli przepis prawny. Inaczej zmiany te oddziaływać będą na przepisy prawne, a inaczej na zasady prawne. Zasady prawne bowiem opierają się na społecznej wiedzy i na społecznie akceptowanych wartościach, wszczepione są w poczucie prawne rozmaitych grup społecznych czy społeczeństwa, w którym istnieją. Przepisy prawne z kolei odnoszą się przede wszystkim do strony proceduralnej, przeznaczone są dla urzędników, którzy wdrożeni są w ich stosowanie. Chociaż każda zasada prawna ma postać przepisu prawnego, to jednak posiada cały szereg wspierających ją norm obyczajowych, etycznych itd.³⁵ System społeczny dokonuje przekształcenia w zasady prawne tych przekonań, które w trakcie stałych przemian społecznych osiągają status zasad fundamentalnych, więc zmienna ustroju społeczno-gospodarczego działa zarówno w formie prawa intuicyjnego, jak i prawa oficjalnego.³⁶

Drugą zmienną niezależną – według hipotezy trójstopniowego działania prawa – mającą wpływ na działanie przepisu prawnego, jest typ podkultury prawnej. Aby wyjaśnić znaczenie pojęcia podkultury prawnej i jej wpływ na działanie przepisu prawnego, autor hipotezy wyszedł od pojęcia kultury prawnej.

³² E. Morawska, *op. cit.*, s. 50; Uchwała TK z 13 czerwca 1994r, W 3/94, OTK 1986-1995/t. 5/1994/ cz. 1/26.

³³ Orzeczenie TK z 28 stycznia 1991 r., K 13/90, OTK 1986-1995/ t. 3/1991/ 3.

³⁴ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 421.

³⁵ Idem, *Prestiż prawa...*, s. 178; idem, *Zjawiska prawne w opinii publicznej*, Warszawa 1964, s. 36.

³⁶ Idem, *Socjologiczna teoria...*, s. 25.

Samo pojęcie kultury prawnej jest wieloznaczne. Posługują się nim zarówno uczeni, jak i publicyści, jednakże w różny sposób. Dzieje się tak między innymi dlatego, że oba człony pojęcia kultury prawnej są wieloznaczne.³⁷ Jeżeli chodzi o pojęcie samej kultury, to można się spotkać ze stwierdzeniami, że jej cechą jest wieloznaczność istniejąca od samych początków wprowadzenia tego pojęcia do humanistyki.³⁸ Nie ma ogólnie przyjętej definicji terminu kultura, a te definicje, które istnieją, są przedmiotem szeroko zakreślonych dyskusji i polemik.³⁹

Adam Podgórecki pojmował kulturę jako sumę ogólnych wartości społecznych w postaci zbioru idei, twórców sztuki, wiedzy, instytucji, rozmaitych wzorów zachowania się, produktów materialnych itd., funkcjonujących w danym społeczeństwie.⁴⁰

W obrębie danego społeczeństwa istnieją specyficzne grupy, zbiorowości, które wyraźnie wyodrębniają się od całości.⁴¹ Określa się je mianem podkultury bądź subkultury. Mogą być one wyodrębniane na podstawie kryteriów rasowych (np. Murzyni amerykańscy), moralnych (np. homoseksualiści), etnicznych (np. Cyganie czescy), religijnych (np. sekty religijne), zawodowych (np. robotnicy, inteligencja) bądź prawnych (np. grupy przestępcze). Takie grupy są kojarzone z czymś mniejszym od kultury, są to oryginalne odrębności kulturowe mniejszych społeczności żyjących w ramach całego, większego społeczeństwa.⁴²

Podkultura jest więc zawsze w mniejszym lub większym stopniu pozytywną lub negatywną wersją kultury. Porównując na przykład podkulturę harcerzy z podkulturą chuliganów, widać, że jakkolwiek pierwsza opiera się na określonych, szerszych wzorach i modelach, a druga – na przeciwstawianiu się tym modelom i wzorom, to w obu zachodzi wspólność symbolicznej komunikacji.⁴³

O podkulturach mówi się również jako o zespole norm i związanych z tymi normami wartości uznanych i przyswojonych przez daną grupę wchodzącą w skład danego społeczeństwa, często jednak to określenie dotyczy dowolnie wydzielonych kręgów społecznych. Jednakże zawsze punktem odniesienia dla tych norm będą określone normy kulturowe danego społeczeństwa. Przedmiotem zainteresowania, jeżeli chodzi o podkultury, są nie tylko różnice poziomu preferencji norm, ale również różnice w sposobie przekazywania tych norm, ponie-

³⁷ S. Russocki, *W poszukiwaniu pojęcia kultury prawnej*, [w:] *Elementy socjologii...*, s. 38 i 39.

³⁸ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 1981, s. 14.

³⁹ M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle myśli filozoficznej i społecznej o kulturze*, „Studia Prawnicze” 2002, z. 1, s. 5.

⁴⁰ A. Podgórecki, *Zarys socjologii ...*, s. 422.

⁴¹ J. Kwaśniewski, *Koncepcje podkultur dewiacyjnych*, [w:] A. Podgórecki, *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa 1976, s. 204–205.

⁴² R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2008, s. 22; inaczej – J. J. Wiatr, *Społeczństwo. Wstęp do socjologii systematycznej*, Warszawa 1976, s. 42.

⁴³ Cz. Czapów, *Spór o przydatność pojęcia podkultury w precyzowaniu problematyki badań socjologicznych*, „Studia Socjologiczne” 1966, z. 3, s. 254–255.

waż najczęściej sposób ten polega na przekazie nieformalnym i na bezpośredniej interakcji członków danej grupy, nawiązującej do przyjętej tradycji.⁴⁴ Podkultura nazywane są te dobra materialne i duchowe, które wyrażają potrzeby i dążenia wąskiej zbiorowości osób.⁴⁵

Specyfika, swoistość tych podkultur polega na tym, że wartości, które uznają, są właściwe tylko im i zazwyczaj tylko w niewielkim zakresie wnoszą swój wkład do kultury ogólnej. Często wręcz może się zdarzyć, że nie da się zrozumieć zachowania członków danej podkultury, jeżeli nie bierze się pod uwagę charakterystyki owej podkultury. Podobnie, zgodnie z autorem hipotezy, ma się rzecz z podkulturą prawną.⁴⁶

Niezależnie od rodzaju definicji kultury, od sposobu jej pojmowania, praktycznie za każdym razem jako istotny element kultury wymienia się prawo. Można w pewnym sensie powiedzieć, że prawo współtworzy kulturę.⁴⁷ Kultura jest produktem działalności człowieka, zaś prawo jej wyspecjalizowanym segmentem, który przybiera różnorakie formy, mianowicie – prawotwórczą, interpretacyjną, orzeczniczą, negocjacyjną, wykonawczą.⁴⁸ W socjologii prawa powszechne jest przekonanie, że prawo zaraz obok religii, moralności i obyczajów powinno być traktowane jako wytwór i składnik kultury.⁴⁹ Prawo w ujęciu najszerszym bywa traktowane jako dwustronna relacja uprawnień i powinności. Odpowiednie przepisy regulują ochronę uprawnień i egzekwowanie powinności za pomocą środków przymusu. Nie ma więc raczej większych przeciwwskazań, aby mówić o nich jako o jednym z aspektów kultury, tj. kultury prawnej.⁵⁰ Związki między prawem a kulturą mają charakter dwustronny; i tak z jednej strony czynniki kulturowe wpływają na określoną treść prawa, a z drugiej strony występuje wpływ prawa na kulturę danego społeczeństwa.⁵¹

Pojęcie kultury prawnej jest również pojęciem wieloznacznym. Ma ono tyle znaczeń, ilu autorów o niej wspomina, przy czym dodatkowe znaczenie ma to, że różnice w definiowaniu tego pojęcia zależą od tego, jaką dziedzinę nauki reprezentuje dany autor – nauki dogmatyczne, teorię prawa czy socjologię prawa.⁵²

⁴⁴ M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle myśli filozoficznej i społecznej o kulturze*, „Studia Prawnicze” 2002, z. 1, s. 17.

⁴⁵ Cz. Czapów, *Młodzież a przestępstwo*, Warszawa 1962, cz. 1, s. 245.

⁴⁶ A. Podgórecki, *Prestiż* ..., s. 179.

⁴⁷ K. Pałeczki, *Normatywna teoria kultury prawnej*, [w:] *Elementy socjologii...*, s. 46.

⁴⁸ W. Gromski, *Autonomia i instrumentalny charakter prawa*, Wrocław 2000, s. 47; R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 60.

⁴⁹ Z. Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 75.

⁵⁰ A. Kojder, *Kulturowe koleryaty prawa*, [w:] *Elementy socjologii...*, s. 37.

⁵¹ W. Gromski, *op. cit.*, s. 47.

⁵² K. Pałeczki, *O użyteczności pojęcia kultura prawna*, „Państwo i Prawo” 1974, z. 2, s. 65.

W polskiej socjologii prawa rozpowszechniona jest normatywna koncepcja kultury prawnej.⁵³ Według niej jest to:

[...] całokształt normatywnych wzorów zachowania i wartości wiązanych z tymi normami, społecznie zaakceptowanych, wyuczonych (czy też raczej przyjętych w drodze interakcji i wzajemnych kontaktów pomiędzy osobami i grupami osób), przekazywanych za pomocą symboli znaczeniowych (stąd ogromna rola języka w tym względzie) w obrębie jednego pokolenia, bądź z pokolenia na pokolenie, a więc gdy przekazywanie to ma cechy pewnej trwałości. Mieszczą się tu również działania, a kryterium zaliczenia do kultury prawnej stanowi ich ścisły związek z normami prawnymi: są ich wyrazem i utrwaleniem.⁵⁴

Nie wnikając w poszczególne definicje i interpretacje pojęcia kultury prawnej, należy jednak wspomnieć, iż charakterystyczne jest posługiwanie się terminem „kultura prawna” i „świadomość prawna”, bez określenia wyraźnej granicy zachodzącej między tymi dwoma pojęciami. Dość często zdarza się, iż treść przypisywana kulturze prawnej pokrywa się z terminem świadomość prawna i używa się ich zamiennie, choć pojęcia te nie są tożsame.⁵⁵ Widoczne jest to na przykładach przytaczanych przez M. Borucką-Arctową, zwłaszcza kiedy mówi się o niskiej świadomości prawnej naszego społeczeństwa bądź działaczy politycznych, urzędników administracji państwowej czy też osób uczestniczących w tworzeniu prawa na różnych szczeblach.⁵⁶

Świadomość prawna jest pojęciem węższym od pojęcia kultura prawna z tego względu, że jest przedmiotowo i terytorialnie ograniczona do prawa krajowego i czasowo do prawa pozytywnego.⁵⁷ Świadomość prawna jest częścią, nieodłącznym obok innych elementem składowym kultury prawnej. Oba pojęcia posiadają punkty wspólne, ale nie można zapominać o rozgraniczeniach pojęciowych, a także różnicach w sposobie podejścia i w sposobie prowadzenia badań nad świadomością prawną i studiami nad kulturą prawną.⁵⁸ Elementem wspólnym dla obu pojęć jest to, że ich podmiotem są ludzie, jednakże o ile można mówić o świadomości prawnej jednostki bądź bardzo wąskiego kręgu osób, o jej zmianach pod wpływem określonych czynników sytuacyjnych, to w przypadku kultury prawnej ten element świadomościowy musi mieć cechy pewnej trwałości, powszechności, i to nie tylko o zasięgu grupowym, ale pokoleniowym oraz międzypokoleniowym. Prowadzone badania nad świadomością prawną mają już wyznaczony przedmiot,

⁵³ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 190.

⁵⁴ M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 14, patrz również: M. Borucka-Arctowa G. Skąpska, K. Daniel, M. Kozłowska, *Kontekst świadomości prawnej*, [w:] *Elementy socjologii...*, s. 47.

⁵⁵ J. Bafia, *Kultura prawna społeczeństwa, problemy i znaczenie*, Warszawa 1986, s. 4.

⁵⁶ M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 6 i 14.

⁵⁷ A. Gryniuk, *Kultura prawna a świadomość prawna*, „Państwo i Prawo” 2002, z. 2, s. 21.

⁵⁸ M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 23.

pole badawcze, jej elementy zostały ujęte w kategorii pojęciowe, a z kolei studia nad kulturą prawną są dalekie od tego rodzaju ustaleń i ograniczają się jedynie do propozycji mającej większe lub mniejsze poparcie wśród różnych autorów.⁵⁹

W rozumieniu Adama Podgóreckiego kultura prawna to ogół nawyków, wartości związanych z akceptacją, oceną, krytyką i realizacją obowiązującego systemu prawnego. W każdym społeczeństwie istnieje jakiś stopień posłuchu dla prawa, jego prestiżu. Istnieją oceny, postawy moralne, obyczajowe, społeczne, które mogą bądź wspierać, bądź osłabiać działanie całego systemu prawnego.⁶⁰ Takie definiowanie pojęcia kultury spotkało się z krytyką opartą na twierdzeniu, iż nie ma ono większej wartości poznawczej, gdyż nie wprowadza żadnej nowości do problematyki kultury prawnej. Dodatkowym minusem takiego określenia jest to, że obejmuje ono zjawiska i pojęcia tak różne, jak np. społeczne nawyki i wartości, a to może budzić zastrzeżenia co do empirycznej przydatności i teoretycznej poprawności.⁶¹

Od zasad ogólnej kultury prawnej istnieją, jak pisał Adam Podgórecki, pewne odchylenia, ponieważ w rozmaitych środowiskach społecznych posłuch dla prawa jest różny.⁶² Mowa tutaj mianowicie o tak zwanych podkulturach prawnych bądź inaczej subkulturach prawnych.

W literaturze problem pojęcia podkultura prawna jest równie skomplikowany i kontrowersyjny jak problem pojęcia kultura prawna czy podkultura. Spotykane określenia podkultury prawnej są równie mgliste i nieprecyzyjne.

Z reguły mamy z tym pojęciem do czynienia w przypadku istnienia węższych niż globalne grup społecznych, których zarówno zachowania, jak i postawy w jakimś sensie nie pokrywają się z uznawanymi przez społeczeństwo jako typowe dla zbiorowości postrzeganej jako globalna.⁶³ W takim znaczeniu przez podkulturę prawną rozumie się zachowania charakterystyczne dla danego środowiska, odbiegające od wzorów ustanowionych w prawnym systemie normatywnym.⁶⁴ I tak na przykład możemy wyróżnić subkulturę prawną środowisk przestępczych czy grup, które sprzeciwiają się systemowi polityczno-ideologicznemu (chrześcijaństwo w Cesarstwie Rzymskim) lub zbiorowości korzystających z autonomii prawno-politycznej.⁶⁵

⁵⁹ M. Borucka-Arctowa, G. Skapska, K. Daniel, M. Kozłowska, *op. cit.*, s. 48 i 49; M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 14.

⁶⁰ A. Podgórecki, *Hipoteza trójstopniowego działania prawa*, [w:] *Elementy socjologii...*, s. 21.

⁶¹ K. Pałeczki, *O użyteczności pojęcia...*, s. 6.

⁶² A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 423.

⁶³ S. Russocki, *op. cit.*, s. 42.

⁶⁴ K. Pałeczki, *O pojęciu kultury prawnej*, „*Studia Socjologiczne*” 1972, z. 2, s. 219.

⁶⁵ S. Russocki, *op. cit.*, s. 42.

Pojęcie podkultury prawnej zazwyczaj kojarzone jest z naruszeniem prawa, inaczej niż pojęcie kultury prawnej, kojarzonej z przestrzeganiem prawa.⁶⁶ Jednakże możemy się spotkać z innymi określeniami tego pojęcia. Krzysztof Pałecki przez podkulturę prawną określonej zbiorowości rozumie „statystycznie przeważające prawne działania symboliczne tej zbiorowości w przyjętej jednostce czasu, podjęte dla osiągnięcia efektu, przy możliwości wyboru innych prawnych działań symbolicznych prowadzących do tego samego efektu”.⁶⁷ Względy praktyczne powodują, że pozostawione są pewne „luzy”, które dają możliwość wyboru, z kilku możliwych, takiego wzoru, który z pewnych przyczyn jest najdogodniejszy dla osoby, która tego wyboru dokonuje (np. wybór jednej z kilku form testamentu). W skali określonej zbiorowości wybory różnych prawnych wzorów symbolicznych, które prowadzą do tego samego, określonego efektu, mogą przybierać formę pewnych regularności (np. podkultura prawna chłopów w pewnych częściach Polski, która polega na tym, że w momencie zaistnienia sporu zawsze wybierają drogę sądową, nawet jeśli istnieje w prawie możliwość innego sposobu rozwiązania problemu).⁶⁸

Zdaniem Adama Podgóreckiego, podkultura prawna jako ten drugi czynnik modyfikujący działanie prawa, to pewne odchylenia od kultury prawnej, ponieważ jak już wyżej wspomniano, w różnych środowiskach społecznych może występować różna praktyka, różne wykonawstwo prawa.⁶⁹ I tak przykładem charakterystycznych „prawnych” zwyczajów własnego kręgu będzie podkultura środowiska przestępczego. Przestępca to człowiek z marginesu społecznego, który pozostaje w nieustającym konflikcie ze społeczeństwem, tworzący własne, zwyczajowe kanony prawa złodziejskiego. Specyficzne cechy świata przestępczego, poczucie solidarności, warunki działania, wzajemna nieuczciwość współtowarzyszy powodują, że tworzą się pewne zasady postępowania, na przykład: w razie ujęcie nie wolno wydać współników, należy uczciwie dzielić się zyskiem, nie wolno przeskadzać w kradzieży kolegom, nie wolno uwodzić żony lub konkubiny kolegi, który przebywa w więzieniu itp. Oczywiście, w praktyce wymienione zasady nie zawsze były przestrzegane, lecz w okresie międzywojennym były one żelazną regułą, a za nieprzestrzeganie ich groziła dintojra, która stała na straży złodziejskich praw.⁷⁰ Nawet w podkulturze środowisk wojskowych mamy do czynienia z zasadami charakterystycznymi tylko i wyłącznie dla tej grupy, mianowicie chodzi tutaj o bezwzględny posłuch dla poleceń i rozkazów starszych stopniem. Jest to zazwyczaj ważniejsze aniżeli respektowanie zasad prawnych.⁷¹

⁶⁶ R. Tokarczyk, *op. cit.*, s. 60.

⁶⁷ K. Pałecki, *O pojęciu kultury...*, s. 220.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 219–220.

⁶⁹ A. Podgórecki, *Prestiż...*, s. 180.

⁷⁰ Z. Bożyczko, *Przestępstwo i życie*, Wrocław 1972, s. 184 i n.

⁷¹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 424; A. Podgórecki, *Prestiż...*, s. 180.

Inny przykład dotyczy praktyki działania sądów. Z badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii na początku lat 60. XX wieku wynikało, że niektóre sądy znacznie częściej orzekały karę pozbawienia wolności aniżeli inne. Przedmiotem analizy tych badań były nie tyle orzeczenia wydawane przez poszczególnych sędziów, ile ogólnie dorobek sądów. Wyniki wskazywały na to, że czynnikiem mogącym wpływać na to, że jedne sądy stosują częściej wspomnianą karę, są różnice w „kulturze organizacyjnej”.⁷² Wynika z tego, że w instytucjach może dojść do specyficznej praktyki, lokalnego stereotypu podejmowania decyzji, odmiennego od wzorów obowiązujących gdzie indziej.⁷³

Adam Podgórecki wymieniał różne rodzaje podkultur prawnych: podkulturę prawną negatywną, pozytywną podkulturę prawną i neutralną podkulturę prawną. Można również mówić (w zależności od tego, jakiej kategorii ona dotyczy) o podkulturze prawnej adresatów prawa, o podkulturze prawnej tych, którzy prawo kształtują, czyli np. posłów, radnych itp. oraz o podkulturze prawnej tych, którzy prawo realizują, czyli tak zwanych kontrolerów prawa.⁷⁴

Podkultura pozytywna może przejawiać się w różnej praktyce wykonywania prawa u przedstawicieli określonych kręgów zawodowych z nim związanych.⁷⁵ Potwierdzeniem tego są badania prowadzone nad sędziami i ich sposobami wyrokowania, czy ich współpracy z ławnikami podczas narady sędziowskiej, w której wyróżniono cztery bardzo wyraźne style wyrokowania.⁷⁶ W określonej instytucji może wytworzyć się praktyka, społecznie przekazywany sposób załatwiania jakiejś kategorii spraw, lokalny stereotyp podejmowanych decyzji, odmienny od wzorów rozstrzygnięć, które zdobywają sobie pierwsze miejsce gdzie indziej (jak w przypadku wspomnianej wyżej praktyki działania sądów w Wielkiej Brytanii). Tak też będzie w przypadku tzw. kontrolerów prawa – podejmowane przez nich decyzje zależą mogą od swoistych podkultur prawnych, które charakteryzują ich kręgi zawodowe.⁷⁷

Najbardziej szkodliwa dla społeczeństwa jest negatywna podkultura prawna, która reprezentowana jest przez wspomniane wyżej środowisko przestępcze. Nie akceptuje ono ogólnie przyjętych zasad współżycia społecznego. Osoby należące do niego żyją w ciągłej sprzeczności ze społeczeństwem, tworzą wartości, wzory i normy potrzebne tylko im do funkcjonowania. Wyraźnie widać taką sytuację chociażby w podkulturze chuligańskiej, gdzie mamy do czynienia

⁷² K. Frieske, *op. cit.*, s. 102 i 113.

⁷³ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 27.

⁷⁴ Idem, *Zarys socjologii...*, s. 423.

⁷⁵ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 162.

⁷⁶ L. Kubicki, *Udział ławników w postępowaniu karnym, opinie a rzeczywistość*, Warszawa 1970, s. 80–84.

⁷⁷ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 428.

z „odwróceniem” od ogólnie przyjętych norm, czyli w takich grupach postępowanie jest słuszne właśnie dlatego, że społeczeństwo uważa je za naganne.⁷⁸ Osoby należące do takiej grupy tworzą własny światopogląd, własną świadomość prawną, ocenę prawa, która polega na negatywnym wartościowaniu systemu prawnego.⁷⁹

Środowisko przestępcze występowało i występować będzie w każdym społeczeństwie, a główną przyczyną tego jest bezrobocie, bieda, patologie, demoralizacja, upadek wartości, czy istniejące nierówności społeczne.⁸⁰

Taką swoistą negatywną podkulturą prawną będzie podkultura przestępców nieletnich. W słowniku subkultur młodzieżowych M. Pęczak definiuje ten termin jako: „względnie spójną grupę społeczną, pozostającą na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego, wyrażającą swoją odrębność poprzez zanegowanie utrwalonych i powszechnie uznawanych wzorów kultury”.⁸¹ Przestępcą może stać się każdy, nawet nieletni. W dzisiejszych czasach ta właśnie najmłodsza część społeczeństwa w największym stopniu narażona jest na demoralizację. Młody człowiek, porównując styl życia propagowany przez *mass media* z codzienną rzeczywistością, dodatkowo będąc otoczony negatywnymi wzorcami, czuje się niespełniony i zależny. Chcąc pozbyć się tego uczucia, chcąc żyć w sposób, jaki sobie wymarzył, popełnia czyny niezgodne z prawem.⁸² Często brak wystarczającej, właściwej opieki, brak odpowiedniego wychowania prowadzi do zachwiania równowagi emocjonalnej, braku samoakceptacji i do konfliktów z otoczeniem. Nieletni odczuwają wtedy potrzebę akceptacji i poparcia, które otrzymują właśnie dzięki przynależności do grupy, często charakteryzującej się łamaniem norm prawnych. Jako przykłady takich grup, które istnieją w naszym kraju, można podać szalikowców, skinheadów, punków, metalowców czy satanistów.⁸³

Oczywiście, nie wszystkie przestępstwa popełniane przez nieletnich są wynikiem oddziaływania negatywnej podkultury prawnej i nie wszystkie popełniane są w grupie, jednakże bardzo duża część tych przestępstw popełniana jest w zмовie, czyli w obrębie podkultury przestępczej.⁸⁴ Oddziaływanie grupy, zbiorowości i podkultur, których przeciwstawianie się normom prawnym ma cha-

⁷⁸ Cz. Czapów, *Młodzież a przestępstwo*, cz. 2, Warszawa 1962, s. 12 i 35; patrz również: T. Muller, *Młodzieżowe podkultury*, Warszawa 1987, s. 44 i n.

⁷⁹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 426.

⁸⁰ K. Raczkowski, *Narkotyki, organizacja przestępczości i systemy przeciwdziałania*, Warszawa 2009, s. 17.

⁸¹ M. Pęczak, *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992, s. 4.

⁸² Z. Rau, *Przestępczość zorganizowana w Polsce i jej zwalczanie*, Kraków 2002, s. 223.

⁸³ *Analiza dotycząca demoralizacji nieletnich oraz zjawisk patologicznych wśród dzieci i młodzieży w 1996 roku*, Komenda Główna Policji, Biuro Prewencji, Warszawa 1997.

⁸⁴ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 428.

rakter destruktywny, jest najczęstszym społeczno-kulturowym źródłem konfliktów młodzieży z prawem.⁸⁵

Omawiając zagadnienie negatywnych podkultur prawnych, warto wspomnieć o przestępczości zorganizowanej i przestępczości gospodarczej.

Przestępczość zorganizowana nie jest zjawiskiem nowym we współczesnym świecie. Ludzie od wieków wykazywali zdolność organizowania różnych aspektów swojego życia, a tworzenie ram organizacyjnych dla swojej działalności miało służyć skuteczniejszej realizacji postawionych sobie celów.⁸⁶ Jednakże w Polsce do 1989 r. nie używano oficjalnie terminu „przestępczość zorganizowana”, do tego roku nie było w naszym kraju przestępczości zorganizowanej w znaczeniu przyjętym w Europie Zachodniej i USA. Pojawienie się tych dużych grup przestępczych, nastawionych na prowadzenie działalności przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, związane było z transformacją ustrojową zachodzącą w Polsce po 1989 r.⁸⁷

Działanie takiego rodzaju przestępczości ma bardzo destruktywny wpływ na działanie prawa.⁸⁸ W ciągu ostatniego stulecia przestępczość zorganizowana ze zjawiska charakterystycznego dla pewnych rejonów świata urosła do rangi problemu o międzynarodowym charakterze. Bardzo niebezpieczne jest tworzenie przez jednostki nastawione na łamanie prawa karnego struktur, które mają jej to ułatwiać. Działanie w grupie pozwala jednostce pokonywać opory przed wyrządzeniem krzywdy innym czy łamać powszechne reguły życia społecznego. Można spotkać się nawet, jak pisze A. Michalska-Warias, ze stwierdzeniami, że organizacje mafijne są konkurencyjnymi twórcami w stosunku do państw, stanowią alternatywne „systemy prawne”, w których istniejące normy obowiązują wszystkich członków, a za nieprzestrzeganie grozi stosowanie wewnętrznych sankcji.⁸⁹ Charakter przestępczości zorganizowanej zależy od tego, czemu ona ma służyć. Najczęściej kojarzy się z przestępczością ekonomiczną, wtedy cechuje ją dążenie do szybkiego i znacznego zysku bez respektowania przepisów prawa, a niekiedy do uzyskania wysokiej pozycji społecznej. Z taką zorganizowaną przestępczością ekonomiczną mamy do czynienia zarówno przy przestępczości gospodarczej, jak i przy pospolitej przestępczości przeciwko mieniu, popełnianej przez organizacje przestępcze (np. wymuszenia, włamania). Przestępczość gospodarcza ma miejsce wówczas, gdy łamane są wprost przepisy prawa, bądź są obchodzone lub pokręt-

⁸⁵ Cz. Czapów, *Młodzież...*, cz. 2, s. 10.

⁸⁶ A. Michalska-Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 19.

⁸⁷ Z. Rau, *op.cit.*, s. 39.

⁸⁸ A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności; jej współczesne przejawy i skutki społeczne*, [w:] *Śląsk – Polska – Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej*, Katowice 1998, s. 362.

⁸⁹ A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s. 11.

nie interpretowane na swoją korzyść. Wyróżnić trzeba również zorganizowaną przestępczość polityczną, którą cechuje kwestionowanie istniejącego podziału władzy państwowej lub sposobu jej wykonywania.⁹⁰

Opisane powyżej przypadki negatywnej podkultury prawnej są potwierdzeniem tego, jak przynależność do takich grup wpływa na zmianę zachowania osób, które są adresatami norm prawnych.

Należy jednak podkreślić, że rozumienie pojęcia podkultura prawna jako pewne zachowania charakterystyczne dla danego środowiska, odchylające się od wzorów ustalonych w prawnym systemie normatywnym, spotkało się z krytyką, ponieważ – jak pisał K. Pałęcki – zachowania zaliczone do danej podkultury prawnej przebiegają według norm pozaprawnych i stanowią często przeciwieństwo kultury prawnej, co zostało uwidocznione przy prawnej podkulturze przestępczej, która w tym znaczeniu jest właściwie „antykulturą”. Dodatkowo takie definiowanie tego pojęcia odbiega również od potocznych intuicji językowych.⁹¹

Podsumowując zatem dotychczasowe rozważania na temat hipotezy trójstopniowego działania prawa, można stwierdzić, że w ramach tego samego ustroju społeczno-gospodarczego różne rodzaje podkultur prawnych będą determinować rozmaite zachowania prawne.

Tymczasem w ramach tego samego ustroju społeczno-gospodarczego i tej samej podkultury prawnej zachowania poszczególnych podmiotów mogą się od siebie różnić ze względu na typy osobowości. Tak więc trzecią zmienną niezależną, trzecim poziomem, na którym zachowanie prawne przechodzi decydującą zmianę, jest właśnie typ osobowości jednostki. Istnieje duża różnica pomiędzy czynnikami systemowymi i podkulturowymi, z jednej strony, a czynnikami o charakterze osobowościowym z drugiej strony. Zarówno czynniki systemowe, jak i czynniki podkulturowe są dość widoczne. Istniejące w państwie różnego rodzaju instytucje, organizacje posiadają określone kompetencje, struktury, zajmują pewne formalne pozycje wewnątrz danego systemu społecznego. Zakres ich działania jest w zasadniczej mierze powszechnie znany. Z kolei podkultury widoczne są w zwyczajach, obyczajach, obrządkach. Inaczej rzecz ma się, jeżeli chodzi o czynniki osobowościowe, które są zakorzenione w postawach, w indywidualnej psychice jednostki. Są one – jak pisał autor hipotezy trójstopniowego działania prawa – czynnikami ukrytymi.⁹²

Typ osobowości, jako ten ostateczny realizator zaleceń danego przepisu, decyduje o tym, iż nawet w przypadku, gdy mamy do czynienia z dwoma podmiotami, które funkcjonują w ramach tego samego ustroju społeczno-gospodarczego

⁹⁰ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 304 i 305.

⁹¹ K. Pałęcki, *O pojęciu...*, s. 219; M. Borucka-Arctowa, *Kultura prawna na tle...*, s. 17; M. Borucka-Arctowa, G. Skąpska, K. Daniel, M. Kozłowska, *Kontekst świadomości...*, s. 48.

⁹² A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 29 i 30.

i w ramach tej samej podkultury prawnej, to i tak ich zachowania mogą się różnić w zależności od typu osobowości.⁹³

Słowo „osobowość” ściśle wiąże się ze słowem „osoba”, „człowiek”. Dzieje się tak dlatego, że osobowość określa daną osobę czy danego człowieka. Jednak w ściślejszym znaczeniu mówiąc o osobie, chcemy podkreślić to, co jest istotne dla człowieka, czym różni się on od innych istot żyjących. Osobowością, jak pisał Cz. Czapów, jest taki zbiór psychicznych zachowań dowolnych, które kształtują się w toku indywidualnego życia, są to takie cechy psychicznego zachowania jednostki, które pozwalają przewidywać to, co zrobi, jak się zachowa w danej sytuacji.⁹⁴

Opisujemy na przykład daną osobę w kategoriach cech jako nieufną, agresywną, egocentryczną, lękową, chwiejną emocjonalnie itp., zakładając, że pod tymi nazwami powszechnie rozumie się określone zbiory zachowań. Podstawę teoretyczną takiego opisowego ujęcia osobowości stanowi fakt względnej stałości niektórych elementów zachowania się człowieka w podobnych sytuacjach oraz regularność i podobieństwo zachowań różnych ludzi, co pozwala na stwierdzenie wspólności ich cech i opisywanie za pomocą tych samych pojęć.⁹⁵

To, co bezpośrednio oddziałuje na osobowość człowieka, to kultura, a dokładniej jej wyselekcjonowane składniki, które przekształcają się w osobiste, indywidualne przekonania, poglądy, motywacje, aspiracje, predyspozycje, reguły moralne, zwyczajowe itp.⁹⁶

Można wskazać trzy najbardziej istotne rekonstrukcje oddziaływania kultury na osobowość, których podstawowe różnice wynikają z odmiennego pojmowania osobowości. Pierwsza mieści się w ramach kierunku behawiorystycznego, według którego osobowością będzie repertuar zachowań, przez które jednostka reaguje na płynące z otoczenia bodźce. Człowiek traktuje swoje zachowania jako instrument realizacji swoich celów i po pewnym czasie uczy się odróżniać zachowania, które przynoszą nagrody, od tych, które przynoszą kary. Dążąc do społecznej akceptacji, uczy się powtarzać zachowania, które są akceptowane i zaniechać postępowania ogólnie potępionego. Drugą rekonstrukcją będzie rekonstrukcja odnajdywana w teorii psychoanalitycznej. W tej teorii osobowość to bardzo złożona całość. Pierwszy obszar to suma nabytych genetycznie potrzeb czy popędów, określanych mianem „id”, które stanowią podstawowy napęd ludzkiej aktywności. W drugim obszarze osobowości określanej mianem „superego” odbijają się zewnętrzne, społeczne naciski, czyli przekaz kultury zbiorowości – przykład moralności, obyczaju. Między „id” a „superego” często zachodzą konflikty, po-

⁹³ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 162.

⁹⁴ Cz. Czapów, *Młodzież a przestępczość*, cz. 1, Warszawa 1962, s. 134–135.

⁹⁵ A. Bilikiewicz, *Psychiatria*, Warszawa 2003, s. 415.

⁹⁶ P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002, s. 397.

nieważ moralne postępowanie narzuca nam respektowanie interesów i dobra innych jednostek, co jest sprzeczne z egoistycznymi popędami człowieka. W takiej sytuacji, aby poradzić sobie z tą sprzecznością, jednostka tworzy swoje własne rozwiązanie, swój sposób postępowania, który jest trzecim obszarem osobowości zwanej „ego”. Trzecia rekonstrukcja, która zresztą najsilniej podkreśla znaczenie czynników społecznych, określana jest mianem symbolicznego interakcjonizmu. Według tej teorii człowiek rodzi się jako organizm biologiczny, jako przedstawiciel gatunku zwierzęcego, a dopiero przez udział w zbiorowości tworzy się jego swoiście ludzka natura. Przez kontakty, interakcje z innymi nabywamy nie tylko treści naszego myślenia, wzory, reguły, wartości, ale również zdolność uczenia się tych treści.⁹⁷

Elementem osobowości jest postawa jednostki, czyli skłonność do takiego, a nie innego zachowania się w określonych sytuacjach. To, jaki człowiek ma stosunek do prawa, jaką postawę przyjmuje wobec niego, ma szczególny wpływ zarówno na działanie prawa, jak i na jego skuteczność. Prawo bowiem jest skuteczne, działa prawidłowo, kiedy jest przestrzegane, a więc wtedy, kiedy adresaci norm prawnych prezentują postawy proprawne, a nie antyprawne. Przestrzeganie prawa jest koniecznym, choć nie wystarczającym warunkiem jego skuteczności.

Najbardziej trafnym w socjologii prawa określeniem postawy wobec prawa wydaje się być definicja G. Skąpskiej, według której jest to „ogół względnie trwałych dyspozycji do określonego oceniania norm prawnych i emocjonalnego reagowania w odniesieniu do tych norm, opartych na przekonaniach dotyczących prawa i jego właściwości, połączonych z względnie trwałymi dyspozycjami do zachowania się w sytuacjach regulowanych przez normy prawne”.⁹⁸

Postawy wobec prawa są wyrazem stosunku ludzi do obowiązującego prawa, stanowią element świadomości prawnej ludzi. Za pomocą badań empirycznych prowadzonych nad postawami wobec prawa obserwuje się wpływ rozmaitych motywacji na przestrzeganie norm prawnych. Bardzo istotna jest analiza takich postaw, ponieważ trudno byłoby bez tego zrozumieć funkcjonowanie człowieka w życiu społecznym, w którym najważniejszym regulatorem jest prawo.⁹⁹

W postawie wobec prawa z reguły wyróżnia się trzy istotne komponenty: wiedza (element poznawczy), oceny (element emocjonalno-oceniający) i gotowość, czyli dyspozycja do określonego zachowania się wobec przedmiotu postawy (element behawioralny). Postawy, biorąc pod uwagę pierwszy element, jakim jest wiedza, czyli pewien zbiór informacji o tym, jakie wzory postępowania są pożą-

⁹⁷ *Ibidem*, s. 395–399.

⁹⁸ G. Skąpska, *Spoleczne podloze postaw wobec prawa*, Wrocław 1981, s. 137.

⁹⁹ S. Pilipiec, *Autorytet prawa obowiązującego*, [w:] *System prawny a porządek prawny*, O. Bogucki, S. Czepita (red.), Szczecin 2008, s. 273.

dane z punktu widzenia obowiązującego prawa, znajdują się w sieci wzajemnych powiązań z postawami wobec prawodawcy, systemu politycznego oraz wymiaru sprawiedliwości.¹⁰⁰ Wszystkie te trzy elementy postawy wobec prawa – element poznawczy, afektywny, behawioralny – są ze sobą powiązane i wzajemnie się uzupełniają.

Adam Podgórecki w badaniach (z 1966 r.), poświęconych różnym postawom społecznym, wyodrębnił cechy charakterystyczne postaw zasadniczych i celowościowych. Postawy te są często utożsamiane z motywami zasadniczymi oraz celowościowymi i często tych pojęć używa się zamiennie. Motywacje zasadnicze i celowościowe są podstawowymi typami motywacji, charakterystycznymi dla wszystkich postaw wobec prawa.

Postawa zasadnicza to bezpośrednia, spontaniczna akceptacja bądź negacja pewnej reguły odnoszącej się do wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania. Natomiast postawa celowościowa to postawa, w przypadku której akceptacja bądź negacja wyobrażonego lub rzeczywistego zachowania zależy od specyficznego rozważenia kalkulacji różnych możliwych wariantów zachowania oraz oceny ich skutków.¹⁰¹ Mówiąc o postawie zasadniczej czy celowościowej, myśli się o pewnym typie struktury osobowości. W przypadku postawy zasadniczej osobowość jest ukształtowana w taki sposób, że dysponuje regułami postępowania w związku z odpowiednimi rodzajami sytuacji życiowych, jak gdyby przygotowanymi na tę kategorię zdarzeń; natomiast w przypadku postawy celowościowej osobowość nie posiada tego rodzaju reguł, kieruje się w swoim postępowaniu kalkulacją istniejących możliwości. Rzadko zdarza się, że badana osobowość jest całkowicie zasadnicza bądź całkowicie celowościowa – najczęściej respondenci w jednych kwestiach kierują się motywacją zasadniczą, a w innych celowościową. W świetle przeprowadzonych badań postawa zasadnicza cechuje kobiety, związana jest z wiekiem, odpowiednio wyższym wykształceniem, pracą umysłową, lepszym przystosowaniem życiowym, brakiem zagrożenia zewnętrznego, większym rygoryzmem i przyjmowaniem normy prawnej za wzór własnego zachowania. Postawa celowościowa (inaczej niż zasadnicza) cechuje mężczyzn, związana jest z odpowiednio młodszym wiekiem, niższym wykształceniem, występowaniem poczucia zagrożenia, mniejszym rygoryzmem oraz skłonnością do przestrzegania prawa ze względu na obawę przed sankcją.¹⁰²

W socjologii prawa do najbardziej istotnych postaw wobec prawa zaliczamy takie, które oparte są na motywacji zasadniczej – postawę legalną (legalizm) i postawę krytyczno-wartościującą (legalizm krytyczny), a także postawy oparte

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 274.

¹⁰¹ A. Podgórecki, *Socjologiczna teoria...*, s. 51–52.

¹⁰² Idem, *Poglądy na prawo w świetle badań empirycznych*, [w:] *Elementy socjologii prawa*, t. 1, Warszawa 1989, s. 201–202.

na motywacji celowościowej – postawę konformistyczną (konformizm) i postawę oportunistyczną (oportunizm).¹⁰³

Legalizm to postępowanie zgodne z obowiązującym prawem. Podstawowym założeniem tej postawy jest generalna akceptacja wszelkich wzorów postępowania zawartych w normach prawnych ze względu na to, że należą one do systemu obowiązującego prawa. Nie jest istotne, czy rodzaj postępowania jest powszechnie przyjęty.

Legalizm krytyczny to postawa polegająca na tym, że aprobacie prawa towarzyszy krytyczne spojrzenie, co prowadzi do formułowania postulatów dotyczących koniecznych zmian prawa. Skutkiem tego mogą być dążenia do zmiany prawa w sposób pokojowy, bez użycia siły i ze świadomością poniesienia za nie odpowiedzialności prawnej.

Konformizm to postawa, która prowadzi do zachowania zgodnego ze wzorem postępowania zawartym w normie prawnej. Postawa ta może polegać na swego rodzaju naśladownictwie. Uzasadnieniem postępowania zgodnego z prawem w takiej sytuacji będzie fakt powszechnego przestrzegania prawa. Konformista kieruje się chęcią przystosowania swojego postępowania do tego, jakie jest przyjęte w jego otoczeniu, a przede wszystkim do zachowania akceptowanego przez osoby ważne, mające wysoką pozycję czy też prestiż w społeczeństwie.

Oportunizm to postawa polegająca na przestrzeganiu prawa bądź jego łamaniu, ze względu na spodziewane korzyści lub przewidywane sankcje. Obawa przed sankcją, chęć uzyskania pożytków będzie powodem przestrzegania prawa. Z kolei gdy strach przed niebezpieczeństwem, że złamanie prawa zostanie wykryte, a kara wymierzona, będą znikome, oportunista będzie łamał prawo.¹⁰⁴

W rzeczywistości opisane postawy są, można powiedzieć, modelami idealnymi i społeczeństwo, w którym istniałyby tylko takie postawy, nie miałoby racji bytu – społeczeństwo złożone wyłącznie z legalistów prowadziłoby do braku pozytywnych zmian w obowiązującym prawie, a bezkrytyczne akceptowanie każdej normy prawnej czyniłoby z ludzi maszyny niezdolne do samodzielnego myślenia, zaś w społeczeństwie złożonym z samych konformistów postępowanie ludzi kierowane byłoby tylko wymaganiami grup odniesienia.¹⁰⁵

Kwestię tego, jak trzeci przyzmat hipotezy trójstopniowego działania prawa (jakim jest typ osobowości), wpływa na działanie prawa, ukazują w pewnym stopniu niektóre zagadnienia badań nad prestiżem prawa, przeprowadzonych pod kierunkiem Adama Podgóreckiego w 1964 r. Zachowania rozmaitych podmiotów, funkcjonujących w ramach tego samego ustroju społeczno-gospodarczego, należących do tej samej podkultury prawnej mogą być odmienne ze względu na zróż-

¹⁰³ S. Pilipiec, *op. cit.*, s. 274.

¹⁰⁴ G. Skąpska, *Prawo i społeczeństwo*, Katowice 1999, s. 124–125.

¹⁰⁵ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 207–212.

nicowanie typów osobowości, do których przepisy prawne docierają. Różne rodzaje uwarunkowań psychospołecznych wywołują różnego rodzaju stanowiska wobec prawa w ogóle. Według przeprowadzonych wówczas badań okazało się, że znaczną skłonność do respektowania prawa, nawet w sytuacjach gdy jest ono uznawane za niesłuszne, mają osoby w wieku od 35 do 49 lat i powyżej 60 lat, osoby z wyższym wykształceniem, o pochodzeniu inteligenckim, pracownicy naukowi, osoby bez poczucia zagrożenia, członkowie małych grup, osoby nastawione racjonalistycznie i zaangażowane w pracę społeczną (przy pewnej skłonności do omijania prawa). Przeciwnie zaś – osoby deklarujące omijanie bądź łamanie przepisów prawnych to osoby w wieku 25–34 lata, bez wykształcenia, robotnicy niewykwalifikowani (łamanie prawa), robotnicy wykwalifikowani (omijanie prawa), osoby z poczuciem zagrożenia, o wielu kontaktach społecznych, osoby nieangażujące się w pracę społeczną.¹⁰⁶

Zagadnieniami, które poddano analizie w badaniach ogólnopolskich, były również kwestie rygorystyki i tolerancji prawnej. (Podział na postawy rygorystyczne i tolerancyjne związany jest zakresowo z podziałem na postawy celowościowe i zasadnicze. Postawa rygorystyczna jest postawą o charakterze motywacji zasadniczej, a postawa tolerancyjna to postawa o charakterze motywacji celowościowej). Ta typologia dokonywana jest przede wszystkim, ale nie wyłącznie, ze względu na reakcję otoczenia wobec tych, którzy prawo naruszają.¹⁰⁷

Ogólna hipoteza wysunięta na podstawie zebranego materiału została ujęta w stwierdzeniu, że im mniejsza jest wiedza, gorsze przystosowanie jednostkowo-społeczne, tym większy rygoryzm, a im ta wiedza, przystosowanie rozleglejsze, tym większa tolerancja. Osoby tolerancyjne to osoby o szerokiej wiedzy i dobrym samopoczuciu, a osoby rygorystyczne to osoby o wąskiej wiedzy i złym samopoczuciu.¹⁰⁸ W przeprowadzonych badaniach okazało się, że istnieje równoległość między respektem dla prawa i tolerancją, oraz brakiem respektu i rygoryzmem. Czynniki zwiększające tolerancję, zwiększają posłuch dla prawa, rygoryzm zaś prowadzi do obniżenia tego posłuchu. Tolerancji sprzyjają takie uwarunkowania jak wyższe i średnie wykształcenie, praca umysłowa (czynniki obiektywno-społeczne), a także zaangażowanie w działalność społeczną, kontakty z innymi ludźmi, brak poczucia zagrożenia, ocena własnego wychowania jako łagodnego, brak frustracji (czynniki subiektywno-społeczne). Rygoryzmowi sprzyjają następujące uwarunkowania: niższe wykształcenie, wykonywanie pracy fizycznej (czynniki obiektywno-społeczne); poczucie zagrożenia, izolacja społeczna, surowe wychowanie czy nieprzystosowanie społeczne (czynniki su-

¹⁰⁶ A. Podgórecki, *Prestiż...*, s. 107–116; idem, *Socjologiczna teoria...*, s. 31.

¹⁰⁷ A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 212.

¹⁰⁸ A. Podgórecki, *Prestiż...*, s. 185; idem, *Rygoryzm prawny społeczeństwa*, „Studia Socjologiczne” 1966, z. 2, s. 226.

biektywno-społeczne).¹⁰⁹ Istotne jest, że w przytaczanych badaniach stwierdzono, że to czynniki społecznie subiektywne w znacznym stopniu wyznaczają opinię i postawy w stosunku do prawa, a czasem nawet w stopniu istotniejszym niż czynniki społecznie obiektywne.¹¹⁰

Z punktu widzenia przypuszczalnego wpływu czynników osobowościowych najbardziej interesujący był (w przywołanych badaniach), problem kary śmierci, czyli najbardziej surowy sposób karania przestępców. Podejścia badanych Polaków do tego problemu nie da się bowiem wytłumaczyć takimi cechami społeczno-demograficznymi jak płeć, wiek, wykształcenie, zawód, pochodzenie społeczne, zawód, udział w procesach społecznych. Nie istnieją zależności pomiędzy tymi cechami a postawami w stosunku do tej kary. Okazało się, że jedynie czynniki o charakterze osobowościowym są w istotny sposób powiązane z popieraniem kary śmierci. Czynniki te to poczucie zagrożenia, surowego wychowywania, złe przystosowanie społeczne. Natomiast przeciwnicy kary śmierci to osoby częściej pozbawione poczucia zagrożenia, wychowywane łagodnie i częściej wykazujące zadowolenie z życia.¹¹¹ Powyższe ustalenia po poddaniu dalszej weryfikacji wykazały brak powiązania pomiędzy poglądami na karę śmierci a czynnikami takimi, jak: bycie jedynakiem, styl wychowania i cechy osobowości autorytarnej, z wyjątkiem poczucia zagrożenia.¹¹² Właśnie kwestia związku pomiędzy stosunkiem do kary śmierci a poczuciem zagrożenia czy poczuciem bezpieczeństwa jest kwestią o szczególnym znaczeniu.

W naszym kraju kara śmierci została zawieszona w 1988 r., a dziesięć lat później kodeks karny zniósł ją we wszystkich przypadkach. Ostatnio przeprowadzone badania wskazują na znaczny spadek zwolenników tej kary, lecz w dalszym ciągu jest ich zdecydowanie więcej niż przeciwników. Od badań prowadzonych przez CBOS w 1987 r., kiedy odsetek przeciwników kary śmierci wynosił 28%, a jej zwolenników 60%, proporcje te ulegały istotnym fluktuacjom. Można zaobserwować ich trzy fazy. W pierwszej fazie (1987–1994) charakteryzującej się relatywnie słabszym rygoryzmem, liczba zwolenników wynosiła około 60%; w fazie drugiej (1996–2004) – silniejszego rygoryzmu – liczba ta zdecydowanie wzrosła i wynosiła około 75%; w fazie trzeciej (od 2005 r.) liczba zwolenników znacznie się zmniejszyła i powróciła do wartości zbliżonej do fazy pierwszej. Próbując znaleźć powód znacznego zmniejszenia się liczby zwolenników, należy zwrócić uwagę na zbieżność pomiędzy fluktuacjami poparcia dla niej a fluktuacjami poczucia bezpieczeństwa. Poczucie to znacznie spadło w okresie transformacji ustrojowej, a w tym czasie wzrosła liczba zwolenników, z kolei wzrost

¹⁰⁹ A. Pieniżek, M. Stefaniuk, *op. cit.*, s. 214.

¹¹⁰ A. Podgórecki, *Rygoryzm prawny...*, s. 214.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 217; idem, *Prestiż...*, s. 184; idem, *Zarys socjologii...*, s. 433.

¹¹² Idem, *Socjologiczna...*, s. 35–36.

poczucia bezpieczeństwa zbiega się ze wzrostem liczby przeciwników tej surowej kary (co ma miejsce obecnie, w fazie trzeciej).¹¹³

Chcąc wyjaśnić zachowanie się człowieka, należy brać pod uwagę rozmaite czynniki wewnętrzne – wrodzone bądź genetyczne – najczęściej są to czynniki biopsychiczne oraz związane ze sferą osobowości jednostki. Te czynniki w momencie wejścia w interakcje z czynnikami zewnętrznymi stają się współodpowiedzialne za wiele zachowań patologicznych nieletnich.¹¹⁴ Na zachowanie człowieka oddziałują więc nie tylko określone procesy społeczne, biologiczne i psychiczne, lecz również złożona i skomplikowana osobowość ludzka, która czasem może kształtować się w sposób zdeformowany.¹¹⁵

W badaniach osobowości młodych przestępców wykazano charakterystyczne cechy takiej osobowości. Warto zaznaczyć, że cechy te różniły badanych od „nieprzestępców”. Stwierdzono nasilenie niektórych cech związanych z tak zwaną osobowością psychopatyczną, wysoki poziom lęku, zaburzenia emocjonalne, które charakteryzują się nie zrównoważeniem, impulsywnością, nadpobudliwością oraz obniżony poziom uspołecznienia i mniejszą dojrzałość. Młodzi ludzie poddani badaniom charakteryzują się brakiem pewności siebie, nieumiejętnością radzenia sobie z własnymi stanami emocjonalnymi i powierzchownością w kontaktach społecznych, co jest między innymi spowodowane obniżonym poziomem intelektualnym, ponieważ uniemożliwia im kontrolowanie sfery emocjonalnej i własnych zachowań za pomocą procesów poznawczych. Ich życiu nieustannie towarzyszy lęk i poczucie zagrożenia. Taki człowiek ma również zupełnie inny system wartości realizowania swoich potrzeb, inaczej ocenia pracę zawodową i uczestnictwo w życiu społecznym.¹¹⁶

W momencie niedostrzeżenia niekorzystnych zmian zachodzących w osobowości młodego człowieka może dojść do sytuacji, w której wywołają one poważne zaburzenia. Bardzo ważna jest wówczas odpowiednia reakcja otoczenia. Młodzież posiadającą taką destruktywną osobowość należy nie tylko odseparować od przestępczych podkultur, ale również eliminować te procesy, które skłaniają ją do szukania oparcia i uznania w takich podkulturach. Powodem przyjęcia negatywnych wzorców przez młodego człowieka może być to, że narzuca mu się właśnie takie od wczesnego dzieciństwa, np. człowiek wychowywany przez rodziców ulegającym wpływowi podkultury złodziejskiej.¹¹⁷ Osoba taka jed-

¹¹³ W. Modzelewski, *Jak się różnimy, jak się zmieniamy? Współczesny świat w sondażach międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 25–28.

¹¹⁴ A. Tyburska, *Uwarunkowania przestępczości nieletnich. Analiza wybranych czynników wewnętrznych*, „Przegląd Policjny” 2000, nr 1–2, s. 36.

¹¹⁵ H. Górecka, E. Schubert, *Patologie społeczne objęte ingerencją sądu rodzinnego i ich uregulowania prawne*, Olsztyn 1992, s. 91.

¹¹⁶ B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 1999, s. 459 i 460.

¹¹⁷ Cz. Czapów, *Młodzież...*, cz. 2, s. 50–51.

nakże nie musi ulec wpływom takiej podkultury i funkcjonować w niej do końca swojego życia, ponieważ doniosłą rolę w kształtowaniu jej osobowości może odgrywać również szkoła i całe otaczające ją środowisko społeczne, a przyjmowane wzorce mogą doprowadzić do wykształcenia się cech chociażby postawy legalistycznej.

Omawiając trzecią zmienną niezależną w hipotezie trójstopniowego działania prawa, należy również wspomnieć o wpływie czynnika osobowościowego na podejmowanie decyzji przez osoby, które prawo wymierzają. Okazuje się bowiem, że istotną zmienną modyfikującą surowość orzekanych wyroków przez sędziów jest osobowość sędziego.

Z badań nad prestiżem prawa i z dalszych weryfikacji osiągniętych rezultatów wynikało, że sędziowie są bardziej tolerancyjni w kwestii czynów niekaranych przez prawo i bardziej rygorystyczni w kwestii czynów przez prawo karanych czy wobec przestępstw prawnych (naruszenie prawa administracyjnego), wywoływały one znaczny rygorizm. W momencie występowania różnic zdań na temat poglądów prawnych i moralnych, opinie sędziów były zgodne z osobami lepiej sytuowanymi społecznie. Co się zaś tyczy czynów przez prawo niekaranych, sędziowie mieli poglądy bardziej liberalne niż osoby lepiej sytuowane społecznie.

Powyzsze badania doprowadziły J. Kurczewskiego do ogólniejszych hipotez dotyczących sędziego zawodowego. Stwierdził on, iż owszem, nawet osobiste uprzedzenia sędziego są wyznaczone przez jego rolę i jego przywiązanie do systemu prawnego, modyfikują relację pomiędzy jego przynależnością społeczną a poglądami moralnymi, jednakże rola sędziego nie jest wyłączona spod działania psychologii społecznej i psychologii osobowości.¹¹⁸

Wyniki innych polskich badań nad sędziowskim wymiarem kary, gdzie również szczególną uwagę przykładano do osobowościowych cech sędziego, pokazały, że im bardziej sędzia jest podatny na nacisk grupy oraz im bardziej chce, aby jego wyrokowanie było odbiciem poglądów akceptowanych przez większość, tym surowsze będą orzekane przez niego kary. Z kolei sędzia o dominującej osobowości, wysokim poziomie samooceny będzie się skłaniał ku łagodniejszemu wyrokowi. Podatność sędziego na wpływ rozmaitych grup czy systemów odniesienia będzie zróżnicowana w zależności od jego cech osobowościowych. Nie wnikając bardziej w szczegółowe wyniki tych badań, ich ogólna konkluzja brzmi następująco: „właściwości osobowościowe w istotny sposób mają wpływ na zachowanie się człowieka w różnych sytuacjach życiowych, w tym również i w sytuacjach decyzyjnych, wpływając modyfikująco na treść podejmowanych decyzji”. Autorzy

¹¹⁸ J. Kurczewski, *The penal Attitudes and Behaviour of Professional Judges*, „The Polish Sociological Bulletin” 1971, nr 1, s. 123; T. Kaczmarek, G. Dolińska, J. Giezek, W. Sitek, *Decyzja sędziego w sprawie wymiaru kary i jej psychologiczne uwarunkowania*, Wrocław 1987, s. 10–11.

powyższych badań podkreślają jednakże, iż sformułowane hipotezy wymagają dalszej empirycznej weryfikacji.¹¹⁹

Na to, jak prawo działa, wpływa wiele różnorodnych czynników – zarówno obowiązujące przepisy, jak i kontekst społeczny, polityczny, ekonomiczny i psychologiczny. Można spotkać się ze stwierdzeniami, że hipoteza trójstopniowego działania prawa jest skrajnym sądem.¹²⁰

Adam Podgórecki w rozważaniach na temat hipotezy trójstopniowego działania prawa skupiał się na uchwyceniu zmiennych dotyczących działania prawa o charakterze strategicznym. Biorąc pod uwagę zależność socjotechniczną, mówiącą, że stopień akceptacji informacji otrzymywanych zależy od stopnia uznawania autorytetów, od których pochodzą te informacje oraz uwzględniając to, że norma prawna jest również swoistą informacją, podsumować można, iż skuteczność aktu normatywnego będzie zależeć od rozmiaru akceptacji omówionych zmiennych. Akt normatywny osiągnie optymalną skuteczność w momencie, w którym będzie działał w akceptowanym ustroju społeczno-gospodarczym, gdy wspierany jest przez filioprawną podkulturę i realizowany przez jednostki nastawione legalistycznie. Odwrotnie zaś sytuacja aktu normatywnego będzie wyglądała w nieuznawanym ustroju, w ramach podkultury antyprawnej i gdy trafi do nielegalistycznie nastawionych adresatów – będzie on wtedy całkowicie nieskuteczny (np. sytuacja społeczeństwa i jego stosunek do zarządzeń władz w czasie drugiej wojny światowej). Wiedza na temat rozmiaru zmiennych jest informacją, gdzie szukać jednostek i środowisk społecznych, które będą stosować się do poleceń prawnych, a gdzie będą się im opierać. Hipoteza trójstopniowego działania prawa posiada więc – zdaniem autora – istotny walor inżynierijsko-społeczny.¹²¹

Z hipotezy trójstopniowego działania prawa, jak pisał K. Frieske, jako przestroga wynika dla socjologów prawa uświadomienie sobie problemów, jakie stwarzać mogą próby uogólnienia wielu szczegółowych wyników badań empirycznych w jedną, systematyczną teorię społecznego działania prawa. Należy zgodzić się z A. Podgóreckim, że związek pomiędzy systemem społecznym a systemem prawnym jest związkiem w wysokim stopniu złożonym.¹²²

Wydaje się, że obecnie hipoteza trójstopniowego działania prawa nie straciła na aktualności. Socjologiczno-prawne badania okresu polskiej transformacji potwierdzają potoczną opinię, że prawo nie działa prawidłowo, nie jest skuteczne

¹¹⁹ T. Kaczmarek, G. Dolińska, J. Giezek, W. Sitek, *op. cit.*, s. 4, 110–123; K. Frieske, *op. cit.*, s. 93.

¹²⁰ J. Osiecka, *Opinie o przestrzeganiu prawa w życiu publicznym (w świetle badań sondażowych)*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych, Raport nr 75, 1995, s. 8.

¹²¹ A. Podgórecki, *Zarys socjologii...*, s. 438–439; A. Podgórecki, *Prestiż...*, s. 188.

¹²² K. Frieske, *op. cit.*, s. 113–114.

i nie posiada autorytetu. Do wad działania prawa, obok braku skuteczności, zaliczyć można też niestabilność prawa, jego nadmierne upolitycznienie i aksjologiczną niespójność tworzonych regulacji. Organy władzy publicznej często posługują się prawem instrumentalnie, w urzędach administracji kultura prawna pozwala na uznaniowe załatwianie spraw, a obywatele odwracają się od sądów jako organów wymiaru sprawiedliwości. Zadaniem władzy jest zatem nie tylko tworzenie i stosowanie prawa, ale realizacja hipotezy trójstopniowego działania prawa Adama Podgóreckiego i przewidywanie społecznych następstw wydawania określonych decyzji.

SUMMARY

The hypothesis of three-stage working of law was created in the second half of the sixties by the Polish sociologist Adam Podgórecki. The author of the hypothesis questioned the opinion that the correctly issued legal regulation of legal validity acts automatically. He affirmed that the abstract legal regulation affects the social behaviour through three principal independent variables. The article exemplifies the influence of these three independent variables on the working of the law. The first independent variable is the content, meaning, which a given legal regulation imposes on the kind, type of economic-social relations within which that regulation is the element of a valid legal system. The example described in the article, the influence of this first independent variable on working of the law, except some examples described by the author of the hypothesis, will be mainly the working of the law after constitutional transformation which took place in Poland after 1989. The second independent variable is the kind, type of the subculture which acts within a given social-economic system as hyphen between recommendations of the legal authority and the social behaviours of the recipients of legal regulations. According to the hypothesis there are different kinds of legal subculture: negative, positive as well as neutral, and depending on what category of subjects the subculture concerns, the subculture of those who shape the law and those who realize it can be distinguished. Belonging to the definite legal subculture shall determine various legal behaviours. Researches conducted both with the representatives of definite professional circles connected with law and with criminal environment including organized crime served as examples. The third independent variable, which can modify variously the functioning of the abstract legal regulation is – in a given social-economic system within a given legal subculture – the type of personality which is the final executor of recommendations of a given regulation. The behaviour of subjects acting legally or above law shall be various with regard to different types, kinds of personality whom legal regulations reach. The following factors have influence on the working of the law: feeling of social threat, degree of social rigorism, and so the degree of social support for the most severe punishments, the attitude of passivity or social commitment, the level of confidence to the state and law, the level of education.

The legislator who wants to create good law has to be interested in its effectiveness, and the effectiveness of the working of a given act according to the hypothesis of the three-stage working of the law depends on the size of acceptance of the distinguished variables.